

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

Solidarność

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 4 (432)/2018

kwiecień 2018

Rok XXXVIII

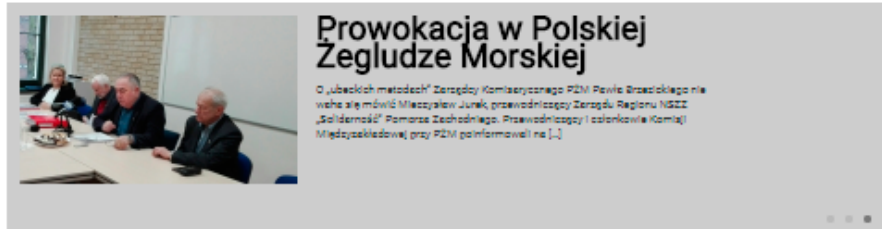
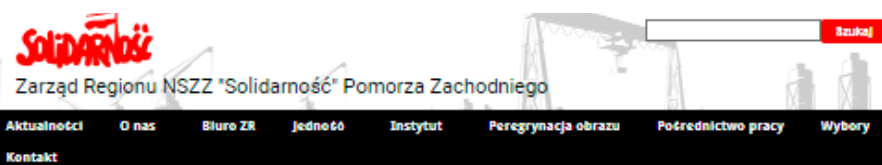
Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl



**Bedą podwyżki
w budżetówce!**

Zapraszamy na naszą stronę internetową www.solidarnosc.szczecin.pl



Pielgrzymka do Kalisza

Dodano na stronę 20 kwietnia 2018

Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” zaprasza na XXVI Pielgrzymkę Robotników do św. Józefa w Kaliszu. Odbędzie się ona 1 maja br.

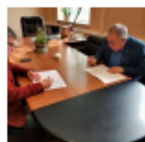


Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

Dodano na stronę 13 kwietnia 2018

Na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, w piątek, 13 kwietnia, odbyły się uroczystości z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Udział w nich wzięli przedstawiciele władz miejskich, wojewódzkich i samorządowych, przedstawiciele rodzin katyńskich i środowisk kombatanckich. Kwiaty pod Krzyżem Katyńskim złożyli m.in. członkowie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

[Dowiedz się więcej...](#)



Podwyżki podpisane!

Dodano na stronę 3 kwietnia 2018

Mieczysław Jurek – przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” i występujący w imieniu prezydenta Szczecina Ryszard Siłka – sekretarz miasta, podpisali porozumienie, dotyczące podwyżek w miejskich jednostkach budżetowych. Obejmie ono ponad 6 tysięcy osób.

[Dowiedz się więcej...](#)

Dołącz do nas!

Zapytaj prawnika

Logo - historia prawdzi...

Instytut Kształcenia Ustawicznego

Polecamy

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ
KOMISJA KRAJOWA

Tygodnik
SOLIDARNOŚĆ

SPRAWOZDANIE
POLITYKA
SZCZECIN

INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
PIP

W numerze:

**Będą podwyżki
w budżetówce**

- 3

**Dobry czas
dla Pomorza
Zachodniego**

- 4-5

**Rezerwa
dla Funduszu**

- 6

**Hołd
dla ofiar Katynia**

- 7

**Przy wyborach
pomagamy
wszystkim**

- 8

Rodzinom jest lżej

- 9

**Instytut
dla młodszych
i starszych**

- 13-14

Kultura

- 16

**Zmiany
w Kodeksie Pracy**

- 18

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;

e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Numer zamknięto: 23.04.2018 r. Do druku oddano 23.04.2018 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: „Dom Judy” sp. z o.o. Nowogard

Będą podwyżki w budżetówce!

Mieczysław Jurek – przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” i występujący w imieniu prezydenta Szczecina Ryszard Słoka – sekretarz miasta, 30 marca podpisali porozumienie, dotyczące podwyżek w miejskich jednostkach budżetowych. Obejmie ono ponad 6 tysięcy osób.

Do podpisania porozumienia doszło po wielomiesięcznych negocjacjach, w efekcie których, miasto na wzrost uposażeń przeznaczyło 19 milionów złotych, zamiast zapowiadanych wcześniej 15 milionów. Podwyżki obowiązują od 1 stycznia 2018 r., a ich wypłata za okres styczeń-kwiecień nastąpi jednorazowo.

Spotkanie, na którym doszło do przyjęcia wspólnego stanowiska, nie przebiegało wcale bezproblemowo. Pierwszą propozycją, złożoną przez miasto, były podwyżki płac, rozpisane na trzy progi: 400 złotych brutto dla najslabiej zarabiających pracowników DPS-ów i MOPR-u, 200 złotych dla pracowników niepedagogicznych i bibliotek oraz 170 złotych



dla pozostałych. Przeciwno takiemu podziałowi zaprotestowali przedstawiciele OPZZ i „Solidarności’80”, uznając, że bardziej sprawiedliwy byłby równy podział przeznaczonych na podwyżki środków pomiędzy wszystkich pracowników miejskiej budżetówki.

Okazało się także, że miasto podwyższyło od stycznia pensje części zatrudnionych w MOPR-ze i DPS-ach, co uszczupliło zaplanowaną na regulacje płac kwotę.

-Nie było mowy o uruchomieniu podwyżek bez uzgodnienia ze stroną społeczną. Nie ma na ten krok naszej akceptacji – oznajmił Edward Osman, szef zachodniopomorskich struktur „Solidarności’80”.

Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”

Pomorza Zachodniego, przypomniał, że związki i miasto w 2017 roku, po zakończeniu protestów, ustaliły 150 złotych podwyżki dla pracowników Tramwajów Szczecińskich i MOPR-u.

- Nie jestem zaskoczony tą regulacją, ale po 30 czerwca musimy usiąść i popracować nad poprawą systemu – stwierdził M. Jurek.

Ryszard Słoka tłumaczył, że podwyżki dla najslabiej zarabiających zostały przyznane wcześniej, bo w tych zakładach jest „totalna tragedia”. Z tego też powodu, miasto zaproponowało, by całościowe podniesienie płac dla najslabiej uposażonych osób (jest około 500), które w MOPR-ze i DPS-ach mają kontakt z najtrudniejszymi podopiecznymi, wyniosło 400 złotych brutto.

Mieczysław Jurek poprosił o posze-

rzenie tej grupy o pokojowe z DPS-ów, argumentując, że mają one bardzo ciężką pracę, a wynagrodzenie dla nich przewidziane jest tak niskie, że ciężko zapewnić wakaty.

Słowa przewodniczącego wywołały opór u przedstawicielki OPZZ i „Solidarności’80”.

- Sprzątaczką w szkole nie ma wcale lżejszej pracy, niż pokojowa w DPS-ie-argumentowała jedna z członkiń „Solidarności’80”.

Po krótkiej dyskusji, strony ustaliły dwa progi podwyżek, czy wspomniane 400 dla tzw. zawodów trudnych i 181 złotych dla wszystkich pozostałych pracowników. Pracownicy MOPR oraz DPS-ów, którzy otrzymali podwyżkę w kwocie 150 zł brutto, dostaną wyrównanie, odpowiednio do 400 lub 181 złotych brutto. Z porozumienia wyłączone są osoby, objęte systemem wynagrodzeń, wynikającym z Karty Nauczyciela.

W porozumieniu zapisany został również postulat, złożony przez „Solidarność”: zapewnienia przez miasto środków na brakujące w DPS-ach etaty, by pracownicy, obciążeni dodatkowymi obowiązkami, wynikającymi z niedoborów kadrowych, mogli być za nie wynagradzani.

Zgodnie z umową na linii miasto-strona społeczna, rozmowy o kolejnych regulacjach rozpoczną się 30 czerwca, tak, by do końca roku dało się ustalić konkrety i wpisać je do budżetu miasta na 2019 rok.

Dobry czas dla Pomorza Zachodniego

Rozmowa z *Tomaszem Hincem, wojewodą zachodniopomorskim*



Po awansie na ministra pana poprzednika, na stanowisku wojewody był długi wakat...

Trwało to długo, bo musiałem wypełnić swoje obowiązki u poprzedniego pracodawcy. Odpowiadałem tam za zakupy, logistykę i przetargi warte kilka miliardów złotych rocznie. Miałem szereg otwartych procesów negocjacyjnych, które musiałem zakończyć z sukcesem. Gdybym je przerwał i zrezygnował, to oznaczałoby to dużą stratę dla całej grupy kapitałowej. To kwestia od-

powiedzialności za procesy, jakie przez dwa lata prowadziłem.

Długo się pan wahał czy przyjąć to stanowisko?

„Wahał” to nieodpowiednie słowo. Ja po prostu nigdy nie planowałem, że zostanę urzędnikiem państwowym. Całe moje życie zawodowe byłem związany z rynkiem, handlem i ogólnie pojętą gospodarką. To droga zawodowa, w której się z sukcesami realizowałem. Propozycja objęcia stanowiska wo-

jewody była dla mnie zaskoczeniem. Jednocześnie – to wielki zaszczyt, bo to przecież praca dla polskiego państwa i wspólnoty, której jestem częścią. W takich sytuacjach, odpowiedzialny Polak, człowiek nie powinien odmawiać.

Pana nominacja w środowiskach związkowych przyjęta została z wielkimi nadziejami. Czy pan także widzi potrzebę dialogu ze stroną społeczną?

Jako radny miejski, przez 12 lat często uczestniczyłem w dialogu ze

związkami. Mam z tych rozmów dobre doświadczenia. Związkowcy kierują się naturalną troską o swoje miejsca pracy, przedsiębiorstwa, ich przyszłość i źródło dochodów. Ich rola jest zrozumiała i oczywista. Wojewoda ma możliwość spotkania się ze stroną społeczną m.in. podczas posiedzeń Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Poza tym forum mamy też normalne spotkania z przedstawicielami związków zawodowych, także NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele związków odwiedzają urząd, rozmawiamy o różnych problemach. Nadzieje dialogu są zatem obopólne – podobnie jak strona związkowa, życzę sobie, by łączyła nas dobra, konstruktywna współpraca, wspólne rozwiązywanie problemów.

Wspólne – czyli osobiste, bez pełnomocnika do spraw dialogu?

Wojewoda ma dość szczerze wypełniony kalendarz. Byłem radnym miasta przez trzy kadencje, tam moja perspektywa poznawcza zogniskowana była na sprawach aglomeracji Szczecina. Teraz perspektywa musi obejmować wszystkie 133 samorządy w województwie. Tych struktur jest bardzo dużo, każda podejmuje decyzje, które wojewoda prawnie ocenia. Uczestniczę w licznych spotkaniach z samorządowcami, wybieram się na najbliższy konwent starostów. Staram się pomagać w rozwiązywaniu problemów.

Jakie są główne cele, jakie stawia pan sobie na okres urzędowania?

Wojewoda jest przedstawicielem rządu i ma realizować zadania, stawiane mu przez rząd właśnie. Przy tej aktywności jest również miejsce na refleksję nad procesami, które się dzieją z udziałem państwa, czyli inwestycjami, prowadzonymi przez agendy rządowe i podmioty w rodzaju spółek Skarbu Państwa. To inwestycje, takie jak np. budowa nowej fabryki - Polimery Police, które z dużym wysiłkiem Grupy Azoty (ok 5,5 miliarda złotych), będą są realizowane. Jest inwestycja w tor wodny, bardzo ważna dla Zespołu Portów Szczecin-Świnoujście, prowadzona przez Urząd Morski, gdzie już się odbywają przetargi. Jest planowana inwestycja w terminal kontenerowy w Świnoujściu, strategiczna dla Pomorza Zachodniego i całej Polski, bo powstanie przecież ogromny węzeł logistyczny. Kolejne kwestie to oczywiście rozbudo-

wa Gazoportu i budowa Baltic Pipe.

A co z infrastrukturą drogową?

Powstał cały schemat jej rozbudowy. Najważniejsze jest ukończenie szkieletu komunikacyjnego dróg szybkiego ruchu w naszym regionie czyli drogi S3 do Świnoujścia, zakończonej tunelem. Właśnie został wybrany wykonawca, teraz poczekamy już tylko na uprawomocnienie się tej decyzji komisji przetargowej. Kolejna to droga S6 w kierunku Kołobrzegu i Koszalina, z obwodnicą Sianowa, również droga S10 od Szczecina w kierunku Piły z obwodnicą Wałcza. Jest też, może mniej widoczna z perspektywy Szczecina, ale ważna dla mieszkańców wschodniej części województwa, inwestycja w drogę S11, z Koszalina do autostrady A2. Wojewoda nie buduje, ale wspiera podmioty i osoby odpowiedzialne za te inwestycje. W ostatniej rozmowie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad zwracałem uwagę na jak najszybsze ukończenie, remontu odcinka między Załomem a węzłem Kijewo, bo obawiam się tam dużych korków. Zapewniano mnie, że do wakacji prace zostaną ukończone. Poprosiłem również o rozważenie ponownego otwarcia starego dojazdu przez Załom, co pozwoliłoby na tymczasowe rozładowanie korków.

Kolejna sprawa to odbudowa przemysłu stoczniowego. Rząd zapowiadał, że ma to być jeden z priorytetów ich programu.

Musimy mówić o „odbudowie” co oznacza, że ten przemysł niestety został praktycznie zlikwidowany. Odbudowa firmy i jej ponowny powrót na rynek, co jest dla wszystkich rozsądnym oczywiste, wymagają dużego wysiłku ludzi, wysiłku finansowego oraz czasu. Ze strony krytyków politycznych oczekiwałbym krytyki twórczej, raczej merytorycznego wskazania, co można zrobić lepiej, bo od drwin niczego nie przybywa. Przy okazji analizowania procesu budowy promu, miałem spotkanie z prezesem stoczni „Gryfia”. Wcześniej spotkałem się też z prezesami Polskiej Żeglugi Bałtyckiej i Stoczni Szczecińskiej. Potwierdzili, że środki na budowę promów są, PZB chce je budować, a stocznia szczecińska odbudowuje infrastrukturę produkcyjną. Właściciel stoczni zgodził się na inwestycje za kilkanaście milionów zł, by zrewita-

lizować ciągi produkcyjne. Problemy stoczni remontowej „Gryfia” nie zaczęły się w tej kadencji. Moim zdaniem udział w budowie tych promów jest szansą na ich znaczące rozwiązanie. To jest duża wartość, jednostki mają być technologicznie wysoko zaawansowane, a „Gryfia” ma pracowników, którzy mogą w procesie budowy uczestniczyć. Oczywiście, zarząd „Gryfii” prowadzi sprawę spółki, podejmuje suwerenne decyzje, a wojewoda nie jest organem, który mógłby coś narzucić.

Rok 2018 to w Szczecinie rok obchodów dwóch strajków: w stoczni w 1980 i w porcie w 1988 roku. Czy wojewoda włączy się w organizację uroczystości, tak, by stały się świętem jednoczącym mieszkańców?

Będę o tym w najbliższym czasie rozmawiał z Mieczysławem Jurkiem, przewodniczącym NSZZ „Solidarność” w regionie. Chciałbym, byśmy podjęli wspólne działania w sprawie obchodów obu tych rocznic, które tak związek, jak i mieszkańcy regionu, chcą celebrować. Rok 2018 jest szczególnie, bo to przecież przede wszystkim rok stulecia polskiej niepodległości. Z tej okazji uczestniczymy w wielu programach m.in. w programie „Moja Niepodległa”, realizowanym przez Ministerstwo Kultury.

Czego panu życzyć na czas kadencji?

Życzliwości i wsparcia. Jeśli pojawi się krytyka to niech będzie rzeczowa, merytoryczna zmierzająca do rozwiązania naszych wspólnych problemów. Wspierajmy się, jesteśmy jedną, zachodniopomorską wspólnotą, jesteśmy częścią historii Polski i miejsca, w którym żyjemy, odpowiadamy za losy naszej wspólnoty. Rządy Prawa i Sprawiedliwości to bardzo dobry czas dla Pomorza Zachodniego, skala środków finansowych z budżetu państwa, jakie tu trafiają jest bardzo duża, wcześniej niespotykana. Przez pierwsze cztery tygodnie mojego urzędowania ogłoszono inwestycje w naszym regionie na blisko miliard złotych m.in. w drogi, transport, uczelnie wyższe. Jestem otwarty na dobre pomysły dla regionu i na rozmowy dotyczące tego, co możemy wspólnie poprawić.

**Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała Katarzyna Stróżyk**

Rezerwa dla Funduszu

Pozytywny finał ma opisywana przez nas sprawa zmniejszenia środków centralnych, przyznanym Urzędowi Pracy na walkę z bezrobociem, a w szczególności na prace interwencyjne i roboty publiczne.

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Pomorza Zachodniego, kwestię mniejszych dotacji poruszał na lutowym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Mieczysław Jurek, podkreślał, iż do tego rodzaju prac kierowani są ludzie najslabiej wykwalifikowani i najbardziej podatni na społeczne wykluczenie. Tymczasem, według danych, dotacja dla zachodniopomorskiego zmniejszyła się ze 159 milionów złotych w roku ubiegłym do 112,5 miliona w obecnym.

O tym, że pieniędzy jest o 30 procent mniej, mówił również Andrzej

Przewoda, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie. Tłumaczył, że to skutek zmniejszenia liczby bezrobotnych. Jak dodawał - faktycznie, zarejestrowanych osób niepracujących jest mniej o 20 procent w odniesieniu do danych z roku ubiegłego.

Na szczęście, okazało się, że sytuacja uległa poprawie.

- Nasza interwencja spowodowała uruchomienie dodatkowych środków Funduszu Pracy - informuje M. Jurek.

W piśmie skierowanym do członków WRDS, Stanisław Szwed, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, podaje,

że do rezerwy Fundusz Pracy trafi znaczna część z kwoty, przeznaczonej na refundację wynagrodzeń zatrudnionych osób bezrobotnych do 30. roku życia (1,050 miliona złotych, niewykorzystana przez urzędy pracy. PIP-y mogą się także ubiegać w ciągu roku o dodatkowe środki z rezerwy Funduszu Pracy. Na bieżąco rozpatrywane są także wnioski o finansowanie realizacji działań aktywizacyjnych.

Ogłoszony został także nabór wniosków o przyznanie środków rezerwy Funduszu Pracy na finansowanie dodatkowych programów aktywizacji zawodowej: osób długotrwale bezrobotnych, bezrobotnych w wieku 45 lat i powyżej, bezrobotnych rodziców powracających na rynek pracy, bezrobotnych opiekunów osób niepełnosprawnych, bezrobotnych niepełnosprawnych, bezrobotnych powracających z zagranicy, bezrobotnych, którzy sprawowali opiekę nad osobą zależną, bezrobotnych repatriantów oraz bezrobotnych, będących dłużnikami alimentacyjnymi. Minister Szwed informuje, że Powiatowe Urzędy Pracy, w celu uzyskania limitu środków na finansowanie programów na rzecz łagodzenia skutków bezrobocia, powinny opracować swoje strategie i przesłać je do Marszałka Województwa, jako podmiotu uprawnionego do wnioskowania o dotacje.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Szczecinie, dowiedzieliśmy się, że złożono wniosek o przyznanie środków rezerwy na finansowanie programu na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej bezrobotnych w wieku 45 lat i powyżej, z przeznaczeniem na finansowanie min. robót publicznych dla 250 osób.



Hołd dla ofiar Katynia

Na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, w piątek, 13 kwietnia, odbyły się uroczystości z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Udział w nich wzięli przedstawiciele władz miejskich, wojewódzkich i samorządowych, przedstawiciele rodzin katyńskich i środowisk kombatanckich. Kwiaty pod Krzyżem Katyńskim złożyli m.in. członkowie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.



Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej ustanowiony został przez Sejm 14 listopada 2007 roku. Upamiętnia ponad 20 tysięcy polskich oficerów i jeńców wojennych, zamordowanych przez NKWD w 1940 roku w Katyniu, Charkowie, Miednoje i Bykowni.

Szczecińskie uroczystości rozpoczęły się w samo południe od hymnu państwowego. Później, przemówienia wygłosili Jolanta Turlińska-Kępsys, przewodnicząca Stowarzyszenia „Katyni”, a wicewojewoda Marek Subocz odczytał list od Mariusza Błaszczaka, ministra obrony narodowej.

Wiceprezydent Szczecina Marcin Pawlicki, przypominał o potrzebie oddania hołdu bohaterom i ich rodzinom:

- Katyni to jeden z najboleśniejszych rozdziałów w historii Polski. W tym szczególnym dniu, pochylając głowy oddajemy hołd najodważniejszym ludziom, bohaterom, którzy złożyli ofiarę własnego życia dla ojczyzny - mówił M. Pawlicki.

Po modlitwie, prowadzonej przez księdza prałata Aleksandra Ziejewskiego, odczytano Apel Pamięć i oddano salwę honorową. Na zakończenie uroczystości, delegacje złożyły kwiaty pod Krzyżem Katyńskim. W



imieniu Zarządu Regionu, wiązanek białoczerwonych kwiatów złożyli przewodniczący Mieczysław Jurek i wiceprzewodniczący Dariusz Mądraszewski.

W tym roku w ramach obchodów 78. rocznicy Zbrodni Katyńskiej w całej Polsce zostanie posadzonych 21 768 dębów, które będą upamiętniać zabitych polskich oficerów.

Przy wyborach pomagamy wszystkim!

Rozmowa z Dariuszem Mądraszewskim, wiceprzewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego i Izelą Fras, przedstawicielką Regionalnej Komisji Wyborczej

- Czy możemy wstępnie podsumować dotychczasowy przebieg wyborów w regionie? Czy wszystko się odbyło zgodnie z planem?

Dariusz Mądraszewski: - Nie, niestety nie wszystko. Trzydzieści pięć procent organizacji się jeszcze nie wybrało, część dokumentacji dopiero podpisujemy. Mamy organizacje, które przeprowadzają wybory z urną, jak np. Uniwersytet Szczeciński lub poprosiły o zgodę na późniejszy termin. W takich przypadkach dokumentacja jeszcze do nas nie dotarła. Chcemy podsumować wszystko do połowy kwietnia. Wkrótce zaczynamy wybory spośród wybranych elektorów. Z nich wskazani zostaną delegaci na Walny Zjazd Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego. W kwietniu i maju mogą się wybierać sekcje regionalne, ale też muszą to zrobić jak najszybciej, bo maj to czas wyborów sekcji i sekretariatów krajowych. Żeby więc mieć delegatów do szczebla krajowego, trzeba ich po prostu szybciej wybrać. Późniejszy termin może wyeliminować czyjś głos, a dlaczego na własne życzenie tracić takie szanse i wpływ na podejmowanie ważnych decyzji? Wszystkim, którzy jeszcze nie przeprowadzili wyborów staramy się o nich przypominać. Panie Izabela Fras i Grażyna Balicka z Biura Zarządu Regionu obdzwaniały wszystkie komisje i sekcje, które nie dostarczyły nam jeszcze informacji o terminach swoich wyborów. Według naszej ordynacji, wszystkie wybory powinny się zakończyć do końca kwietnia lub prosić o przedłużenie terminu. Wtedy będziemy mieć pełną informację i ewentualnie zastanawiać się, jak pomóc tym organizacjom, które wyborów nie przeprowadziły. Zdajemy sobie sprawę, że w małych organizacjach jest czasem naprawdę trudno, szczególnie gdy odchodzi dotychczasowy lider i nikt nie chce przejąć jego zadań. W naszym wspólnym interesie

jest utrzymanie stanu liczbowego, nie chcemy tracić ludzi.

- Czy widać już jakąś liczbową tendencję? Przybywa nam członków i organizacji czy raczej odwrotnie?

Izabela Fras: - Jeśli porównamy sytuację do poprzednich wyborów, to liczba organizacji jest nieco wyższa mniej więcej o 10 procent. Pewność będziemy mieli dopiero w końcu kwietnia, kiedy zamkniemy ten etap wyborów i spłynie do nas cała dokumentacja. Trudno jest przekładać to w skali 1:1, bo nie zawsze poszczególne komisje wybierają się w tych samych okresach. Takich statystyk zresztą nie prowadzimy. Staramy się po prostu, by wszystkie organizacje, które są zarejestrowane w regionie przeprowadziły wybory zgodnie z ordynacją wyborczą i naszym prawem związkowym. Tym, którzy mają jakiegokolwiek problemy udzielamy wszelkiej możliwej pomocy.

DM: Nawet jeśli zdarzy się, że ktoś nie dotrzyma terminów, to nie wdramy żadnych ostatecznych procedur w rodzaju wyrejestrowania, tylko próbujemy pomóc w doprowadzeniu wszystkich procedur do finału. Nie każdy jest biegły w przepisach, ordynacji, statutach. Najważniejsze, by ludzie chcieli się organizować.

- A jak wygląda kwestia przewodniczących? Są wśród nich nowe twarze po wyborach?

DM: Trudno oszacować liczbę, ale tak, część osób się wymieniła. Są też zmiany w składach władz komisji zakładowych. Jest też spora liczba przewodniczących, którzy po raz kolejny uzyskali poparcie wyborcze. To wynika z różnych czynników: wieku, sytuacji życiowych, potrzeby zmian. Na pewno nowi przewodniczący to ludzie, którzy na zaufanie swoich kolegów też zapracowali pracą w związku.

- Jakie punkty kalendarza wyborczego jeszcze są przed nami?

- Wybory elektorów i wybory w sekcjach regionalnych. W maju czekają nas wybory delegatów i sekcji krajowych. W dniach 11-12 czerwca u nas wielki finał w regionie, czyli Walny Zjazd Delegatów Pomorza Zachodniego.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Katarzyna Stróżyk



Rodzinom jest lżej

W ramach programu „Rodzina 500+” do 3,68 mln polskich dzieci trafiły ponad 42 mld zł. Po dwóch latach obowiązywania programu już wiadomo, że nie spowodował on ani budżetowej katastrofy, ani masowego odpływu kobiet z rynku pracy.

O ile w wielu przypadkach można zarzucić obecnemu rządowi skłonność do przesadnej propagandy sukcesu, to w kwestii „Rodziny 500+” rządzący rzeczywiście mają czym się pochwalić. Z programu skorzystało ponad 2,4 mln polskich rodzin. Świadczenia otrzymuje 53 proc. dzieci w Polsce do 18. roku życia. W okresie obowiązywania programu o 13,5 proc. zmalała liczba rodzin z dziećmi korzystających z pomocy społecznej. Odsetek dzieci żyjących w skrajnym ubóstwie zmniejszył się aż o 94 proc., a więc problem ten został niemal całkowicie zlikwidowany.

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, w 2017 roku urodziło się o 20 tys. więcej dzieci niż rok wcześniej. Ekspertki wskazują, że trendy demograficzne należy badać w dłuższym okresie i jest jeszcze za wcześnie, aby stwierdzić, że „Rodzina 500+” przyczyniła się do wzrostu urodzeń. Niezaprzeczalnym faktem jest jednak, że przed wejściem w życie programu przez cztery kolejne lata (2011-2015) na świat przychodziło coraz mniej małych Polek i Polaków. Nie ulega też wątpliwości, że wielu ludziom program pomógł w podjęciu decyzji o powiększeniu rodziny.

Wbrew katastroficznym prognozom polityków opozycji, program „Rodzina 500+” nie spowodował zapaści finansów publicznych. W 2017 roku, czyli w pierwszym pełnym roku obowiązywania programu

(„Rodzina 500+” funkcjonuje od kwietnia 2016 roku) deficyt budżetowy był niemal dwukrotnie mniejszy niż w roku 2015, gdy programu jeszcze nie było. Co więcej, świadczenia wychowawcze z programu „Rodzina 500+” przyczyniły się do wzrostu popytu wewnętrznego, który jest jednym z głównych czynników wpływających na wzrost gospodarczy. Jak wynika z danych GUS, w ubiegłym roku polska gospodarka urosła o 4,6 proc., a popyt krajowy o 4,7 proc.

Nie potwierdził się również zarzut, że „Rodzina 500+” spowoduje odpływ młodych kobiet z rynku pracy. Na koniec II kwartału 2017 roku zatrudnionych w naszym kraju było ponad 7,4 mln kobiet, czyli o 160 tys. więcej niż rok wcześniej.

Jak wynika z przeprowadzonego w ubiegłym roku badania Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor, niemal co trzeciej rodzinie pobierającej świadczenie wychowawcze pozwoliło ono wyjść z długów lub przynajmniej zmniejszyć finansowe zaległości. Z kolei opublikowane w sierpniu 2017 roku badanie CBOS wskazuje, że dzięki programowi w ubiegłym roku na wakacje wyjechało najwięcej dzieci od 25 lat.

www.solidarnosc-katowice.pl



CDO24
NAJLEPSZA OCHRONA TWOICH PRAW

Dział handlowy
tel. kom. +48 533 330 240
+48 530 974 935
+48 534 144 455
+48 537 373 781
e-mail: info@cdo24.pl

Centrum Obsługi Klienta
Departament Prawny

Infolinia:
801 003 138
tel.: +48 32 47 81 700
+48 32 44 57 822
+48 32 43 43 105
fax: +48 32 44 57 821
www.cdo24.pl
kontakt@cdo24.pl

CDO24
TWOJE CENTRUM OCHRONY PRAWNEJ

PROFESJONALNA I SKUTECZNA
OCHRONA PRAWNA
ZAWSZE POD RĘKĄ

szybko bezpiecznie prosto

**SPRAWDŹ, czy Twoja organizacja
związkowa ZAPEWNIĄ Ci BEZPŁATNIE
ochronę prawną **CDO24** ?**

CDO24 z siedzibą w Żorach (44-240) przy ul. Rybnickiej 152, Rejestr Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr KRS 0000325611, alka rejestrowe: Sąd Rejonowy w Gliwicach X Wydział Gospodarczy Rejestrowy Krajowego Rejestru Sądowego, kapitał zakładowy 60.000,00 zł.

Bierna postawa oskarżonego w trakcie procesu karnego

Często słyszy się, że w trakcie toczącego się procesu karnego, „...oskarżony kłamał do samego końca...”. Co z tego wynika oraz jakie są konsekwencje powyższego w stosunku do osoby oskarżonej. Otóż jak stanowi art. 74 § 1 kodeksu postępowania karnego (dalej jako: kpk) oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. A zatem, oskarżony nie poniesie za powyższe zachowanie żadnych negatywnych konsekwencji, w odniesieniu do zapadłej w stosunku do niego kary.

W praktyce oznacza to, że osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa nie może w żaden sposób zostać zmuszona do składania zeznań bądź dostarczania jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby później w trakcie postępowania sądowego zostać wykorzystane przeciwko niej. Co więcej, osoba oskarżona nie podlega odpowiedzialności z art. 233 kodeksu karnego, który to stanowi, że kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Wynika to z faktu, iż osoba oskarżona bądź podejrzana (w postępowaniu przygotowawczym) nie składa zeznań, a składa wyjaśnienia. Cytowany powyżej art. 233 kodeksu karnego jednoznacznie wskazuje, iż podlega karze jedynie osoba składająca zeznanie, a zatem świadek, biegły. Biorąc pod uwagę praktyczne ujęcie art. 74 kpk, kłamstwa oskarżonego pozostają bezkarne. Nie jest jednak tak, że oskarżony może pozostawać całkowicie biernym i jedynie wskazywać organom ścigania

nieprawdziwy stan faktyczny, odnośnie zarzucanych mu czynów. Jak stanowi art. 74 § 2 i 3 oskarżony jest jednak obowiązany poddać się oględzinom zewnętrznym ciała oraz innym badaniom niepołączonym z naruszeniem integralności ciała. Od oskarżonego wolno także pobrać odciski palców, ucha i innych części ciała, fotografować go oraz okazać w celach rozpoznawczych innym osobom. Oskarżonego można poddać badaniom psychologicznym i psychiatrycznym oraz badaniom połączonym z dokonaniem zabiegów na jego ciele, z wyjątkiem chirurgicznych, pod warunkiem że dokonywane są przez uprawnionego do tego pracownika służby zdrowia z zachowaniem wskazań wiedzy lekarskiej i nie zagrażają zdrowiu oskarżonego, jeżeli przeprowadzenie tych badań jest nieodzowne. Oskarżony jest obowiązany przy zachowaniu wyżej wskazanych warunków poddać się pobraniu krwi, włosów lub wydzielin organizmu. Co znamienne, oskarżony musi poddać się pobraniu przez funkcjonariusza Policji wymazu ze śluzówki policzków, jeżeli jest to nieodzowne i nie zachodzi obawa, że zagrażałoby to zdrowiu oskarżonego lub innych osób. W stosunku do osoby podejrzanej można, przy asyście uprawnionego lekarza pobrać krew, włosy, wymaz ze śluzówki policzków lub inne wydzieliny organizmu. W pierwszej kolejności oskarżony bądź podejrzany zostanie wezwany do poddania się wyżej opisanym obowiązkom wynikającym z art. 74 kpk. W razie odmowy poddania się tym obowiązkom, oskarżonego lub osobę podejznaną można zatrzymać i przymusowo doprowadzić, a także stosować wobec nich siłę fizyczną lub środki techniczne służące obezwładnieniu, w zakresie niezbędnym do wykonania danej czynności – z zachowaniem

waniem zasady umiaru i proporcjonalności. Wyrażona w art. 74 § 1 kpk reguła *nemo se ipsum accusare tenetur* (nikogo nie można zmusić do oskarżenia siebie), stanowi odzwierciedlenie zasady domniemania niewinności z art. 5 § 1 kpk. Zasada ta oznacza zarówno brak po stronie oskarżonego obowiązku dowodzenia swojej niewinności, jak i zakaz jego przymuszania do dostarczania dowodów przeciwko sobie. Konsekwencją tego rozwiązania jest m.in. prawo do odmowy złożenia wyjaśnień z art. 175 § 1 kpk oraz zakaz stosowania podczas przesłuchania środków kontrolujących nieświadome reakcje organizmu, przemocy lub groźby bezprawnej z art. 171 § 5 (wariograf, hipnoza, środki odurzające). Regulacje powyższe, zawierające uprawnienia oskarżonego, adresowane są do organów procesowych i organów ścigania co oznacza zakaz wymuszania na oskarżonym bądź osobie podejrzanej ak-

tywnych form dostarczania oskarżeniu dowodów.

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Mateusz Widenka

Czy możliwe jest odrzucenie spadku „na zapas”?

W swojej praktyce zawodowej często spotykałem się z pytaniami: W jaki sposób mogę odrzucić spadek? Kiedy mogę dokonać takiej czynności? Zainteresowanie w tym przedmiocie najczęściej ma swoje źródło w sytuacji znacznego zadłużenia masy spadkowej, przekraczającego tzw. stan czynny spadku, kiedy zadłużenie przenosi wartość aktywów w spadku. Osoba skutecznie odrzucająca spadek traci wszelkie prawa i obowiązki wchodzące w skład spadku, a w myśl przepisów prawa jest traktowana jakoby nie dożyła do jego otwarcia. Dlatego też odrzucenie spadku jawi się jako bezpieczne i praktyczne rozwiązanie w sytuacji, kiedy masa spadkowa obejmuje jedynie same długi.

Należy jednak zadać pytanie: Co dzieje się w sytuacji, kiedy z daleko idącej ostrożności chciałbym odrzucić spadek niejako „na zapas”, kiedy nie uczynili tego jeszcze spadkobiercy wyprzedzający mnie w kolejności dziedziczenia. Czy składając oświadczenie o odrzuceniu spadku nie narażam się na brak tzw. *causae*, (uzasadnienia prawnego) dla dokonania tego rodzaju czynności, a co się z tym wiąże na możliwość podważenia takiej czynności przez wierzyciela spadkodawcy?

Na to pytanie odpowiedział ostatnio Sąd Najwyższy (dalej: SN) zapytany przez jeden z sądów okręgowych. Pytanie zostało sformułowane w sposób kaskadowy i brzmiało dosłownie tak: *Czy w ramach przewidzianego w art. 690 k.p.c. [Kodeksu postępowania cywilnego –przyp. red.]postępowania o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku, w sytuacji gdy nie toczy się i nie toczyło postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcy, konieczne jest w pierwszej kolejności badanie terminowości i skuteczności oświadczeń wszystkich osób powołanych do spadku wcześniej niż wnioskodawca,*

a w przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie:

Czy skutecznym jest złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez osobę, w stosunku do której nie rozpoczął jeszcze biegu termin określony w art. 1015 § 1 k.c.? [Kodeksu cywilnego –przyp. red.]

Na marginesie przypomnę, iż co do zasady, zgodnie z art. 1015 Kodeksu cywilnego, oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Najczęściej tym momentem, jest chwila śmierci

spadkodawcy. Co do zasady oświadczenie takie może zostać złożone przed sądem lub przed notariuszem.

SN stwierdził w uchwale z dnia 19 października 2017 r. (sygn. akt: III CZP 48/17), iż: *w postępowaniu o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 690 § 1 k.p.c.) sąd nie bada twierdzenia wnioskodawcy, że jest spadkobiercą. Oznacza to, że SN przychylił się do stanowiska bardziej przychylnego dla osób odrzucających spadek, ponieważ uznał, iż przepisy nie nakazują sądowi badać, czy jednostronna czynność prawna jest złożona w terminie, natomiast samo przyjęcie tego oświadczenia nie przesądza o jego skuteczności.*

Na marginesie należy zauważyć, że uchwała została podjęta w składzie 3 sędziów i ma jedynie wiążące zastosowanie w sprawie, w ramach której sąd okręgowy złożył swoje zapytanie. Należy jednak zauważyć, iż w praktyce wiele kolejnych orzeczeń zapewne znajdzie swoje oparcie w tezie podniesionej przez Sąd Najwyższy.

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Marcin Bartkiewicz





Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
Zarząd Regionu Pomorza Zachodniego

70-483 Szczecin, Al. Wojska Polskiego 113
tel. (91) 422 74 22 fax. (91) 423 05 69

Konto:

Bank Zachodni WBK S.A. 18/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

Internet: www.solidarnosc.szczecin.pl

e-mail: solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Szczecin, dnia 26.01.2018 r.

Koleżanki i Koledzy,

uprzejmie informujemy, że Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego rozpoczął działania, związane z organizacją XXXVI Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę. Odbędzie się ona w terminie 15 - 16 września 2018 r. Jest to rok wyjątkowy - Jubileuszowy, a Zarząd Regionu „Pomorze Zachodnie” ma zaszczyt być głównym organizatorem pielgrzymki pod hasłem „My chcemy Boga”. Zwracamy się zatem do Was z prośbą o osobiste zaangażowanie w to przedsięwzięcie, jak również w inne ważne dla naszego regionu uroczystości.

Cały czas intensywnie pracujemy również nad wzrostem uzwiązkowienia w naszych organizacjach, wiedząc, że działanie w większej grupie przynosi zdecydowanie wzrost ich efektywności. Tutaj również potrzebujemy waszego doświadczenia i pomocy.

Prosimy o wypełnienie poniższej ankiety.

DEKLARUJĘ SWOJE UCZESTNICTWO W:

- służby pomocnicze (organizacyjne) w trakcie XXXVI Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę
- poczet sztandarowy Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorze Zachodnie w trakcie uroczystości rocznicowych NSZZ „Solidarność” w roku 2018 r.
- zespół wolontariuszy do spraw Rozwoju Związku
- Sekcję Młodych przy ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Imię i nazwisko:.....

Nazwa organizacji:.....

Telefon:..... Fax.....

E-mail:.....

Informacja o terminach realizacji poszczególnych działań będzie przekazana bezpośrednio zainteresowanym osobom telefonicznie. Będzie również dostępna na stronie internetowej Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego <http://solidarnosc.szczecin.pl/>

Osoba do kontaktu: Izabela Fras - organizator związkowy
Dział Rozwoju Związku
Zarząd Regionu NSZZ
„Solidarność” Pomorza Zachodniego

tel. 91 422 74 22
fax. 91 423 05 69
tel. kom. 515 139 897
e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

MARSZ DLA ŻYCIA

Kilkanaście tysięcy ludzi wzięło udział w 16. Szczecińskim Marszu dla Życia, który przeszedł przez Szczecin w niedzielę, 15 kwietnia. Hasło tegorocznej edycji brzmiało „Piękni od poczęcia”.

Marsz, organizowany jak zawsze przez Bractwo Małych Stópek, wyruszył o godzinie 15 sprzed pomnika św. Jana Pawła II na Jasnych Błoniach. Trasa wiodła ulicami Felczaka, Monte Cassino, Wielkopolską, pl. Szarych Szeregów, al. Wojska Polskiego, pl. Zwycięstwa, Wyszyńskiego, Sołtysią i Grodzką do placu Orła Białego i Katedry Św. Jakuba. Uczestnicy, w większości ubrani na biało, nieśli ze sobą stumetrową, biało-czerwoną flagę. Główną ideą inicjatywy jest obrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Po marszu w katedrze metropolita szczecińsko-kamieński arcybiskup Andrzej Dzięga odprawił mszę świętą, podczas której każdy chętny mógł podjąć się Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, czyli dziewięćmiesięcznej modlitwy różańcem za nienarodzone dziecko zagrożone aborcją.

Podczas niedzielnego przemarszu, prowadzona była zbiórka pieniędzy i pieluch dla Domu Samotnej Matki w Poczerninie.

Fot. Marcin Pawlicki



Obraz w parafiach regionu

Przywieziony z Częstochowy obraz Matki Boskiej Robotników Solidarności peregrynuje po parafiach naszego regionu. To od lat tradycja „Solidarności”. Każdego roku, podczas mszy w Częstochowie, przejmuje go ten region, który będzie organizował Pielgrzymkę Ludzi Pracy w roku kolejnym. W roku 2018, ten obowiązek przypadnie Zarządowi Regionu Pomorze Zachodnie. Obecność obrazu w parafiach naszej diecezji ma duchowo przygotować członków „Solidarności” do tego wydarzenia.

Obraz Matki Boskiej Robotników Solidarności i Krzyż Nowohucki, są jest u nas od 18 września 2017r., w tym czasie odwiedziły już ponad 50 parafii w regionie. Ostatnio gościły w Chojnie (na zdjęciu) i Szczecinie, skąd 15 kwietnia przewieziono zostały do Choszczna, gdzie zostaną do 11 maja.

Kolejnym przystankiem obrazu będzie Barlinek. Tu wizerunek Matki Boskiej będzie gościł od 13 do 28 maja. W tym czasie odwiedzi trzy parafie:

- Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny
- Świętego Wojciecha
- Świętego Bonifacego



Instytut dla młodszych i starszych

Do młodzieży i – pierwszy raz- do seniorów swoje inicjatywy kieruje Instytut Kształcenia Ustawicznego. Powołana do życia w 2014 roku jednostka, funkcjonuje w budynku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

Pomysłodawcą instytutu był Longin Komołowski, zmarły w 2016 roku wybitny opozycjonista, działacz związkowy i wicepremier RP.

- Pan premier chciał, by powstała tu instytucja bliźniacza do tej, którą powołano w Warszawie przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, którym kierował – opowiada Artur Gałęski, dyrektor szczecińskiego instytutu.- Zależało mu, by łączyć uczniów z polskich szkół z uczniami z placówek polonijnych, szczególnie tych ze wschodu- z Litwy i Białorusi.

Kadra placówki od samego początku miała ambicje realizowania ciekawych projektów, stąd liczne wnioski o dofinansowanie składane w konkursach, ogłaszanych przez przeróżne instancje. Z różnymi efektami: zdarzało się, że do sukcesu brakowało jednego punktu.

-Czasami trudno było wierzyć w przypadek, szczególnie, że nasze projekty zwykle otrzymywały wysokie oceny. Zawsze nam zależało, by oprócz merytoryki, było w nich miejsce na wartości podstawowe, takie jak dobro, bezinteresowność i solidarność – mówi A. Gałęski.

Po śmierci Longina Komołowskiego, Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, zdecydował o potrzebie kontynuowania dzieła instytutu. By uczcić pamięć wicepremiera, w 2017 roku zrealizowano poświęcony mu międzynarodowy projekt „Solidarny Longin Komołowski”, z udziałem wybitnie uzdolnionej młodzieży z Polski, Litwy i USA. Przez kilka miesięcy, wszyscy uczyli się pracować na źródłach, zbierać materiał i go selekcjonować, docierać do ludzi i rozmawiać z nimi. Dla uczestników organizowano warsztaty stacjonarne i zajęcia on-line, spotkania i konsultacje z ekspertami. Finałem projektu była książka, zatytułowana po prostu „Solidarny Longin Komołowski”, zbudowana ze wspomnień osób bliskich premierowi i materiałów, zebranych przez młodzież. To pierwsza tak szeroka publikacja poświęcona Komołowskiemu.

W 2017 roku, Instytut zrealizował jeszcze dwa inne projek-



ty: „Wrota historii regionalnej” i „Śladami patrona szkoły”. Ten pierwszy to ponadregionalny program, skierowany do uczniów wybitnie uzdolnionych ze szkół podstawowych z trzech województw: dolnośląskiego, mazowieckiego i zachodniopomorskiego. Jego celem było upowszechnienie wartości patriotycznych i przybliżenie historii regionów. Młodzież uczestniczyła w warsztatach stacjonarnych i webinaryjnych, wizytach studyjnych, zajęciach na uczelniach wyższych, lekcjach muzealnych i bibliotecznych i miejskich grach edukacyjnych. W trakcie trwania programu, uczestnicy badali i opracowywali publikację dotyczącą historii ich regionu.

- „Śladami patrona szkoły” kierowaliśmy do uczniów Gimnazjum imienia Longina Komołowskiego w Połukniu na Litwie – tłumaczy Artur Gałęski. – Grupa 15 osób przyjechała do Szczecina w czasie wakacji. Zwiedzali z nami miasto, poznawali jego atrakcje, byli w teatrze i muzeum. Spotkali się również z rówieśnikami z I LO w Nowogardzie. Bardzo im się u nas podobało.

Trzy zeszłoroczne projekty udało się zrealizować dzięki dotacjom PZU, Fundacji PKP i Huty Stalowa Wola („Solidarny Longin Komołowski”), Ministerstwa Edukacji Narodowej („Wrota historii regionalnej”) i Fundacji Lotos („Śladami pa-



trona szkoły”). Instytut nie zwalnia tempa i na 2018 rok zaplanował kolejne cztery programy: trzy skierowane do młodzieży i jeden – po raz pierwszy- do seniorów.

- Na początek- „Longin Komołowski- Człowiek Solidarności”, czyli drugi tom wydanej w ubiegłym roku książki. Mamy dofinansowanie od Fundacji ENEA i Grupy Azoty, planujemy promocję na grudzień. Chcemy się skupić na działalności pana premiera w czasach pierwszej „Solidarności”, na Pomorzu Zachodnim. Publikacja składać się będzie z dwóch części: przygotowanych przez młodzież esejów, dotyczących filozofii „Solidarności” i wspomnień osób, które zechcą się z nami nimi podzielić – zapowiada dyrektor Gałęski.

Bardzo interesująco zapowiada się projekt „Solidarni z seniorami”, dofinansowany ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Socjalnej. Grupa docelowa, czyli osoby w wieku 60+ ze Szczecina i okolic, będzie mogła uczestniczyć w różnorodnych zajęciach, wspierających ich zainteresowania i umiejętności.

- W programie jest 800 godzin różnorodnych zajęć. Będzie szkoła pamięci, warsztaty, uczące tego, jak być wsparciem dla rodziny, stawiać strony internetowe, pojawi się dietetyka dla seniora a nawet lekcje wizażu dla pań! Spotkania mają mieć formę warsztatów stacjonarnych i webinarystycznych. Chcemy zorganizować dwudniowy obóz naukowy, spotkania z ciekawymi ludźmi, wyjścia na wystawy. Zajęcia odbywać się będą w Szczecinie, Policach, Stargardzie i Nowogardzie, zapisy są prowadzone cały czas – mówi Artur Gałęski.

Trzeci projekt szykowany na ten rok to „Archiwum Rodzinne Ziemi Zachodnich”. Ma charakter międzyregionalny, a jego adresatami jest młodzież wybitnie uzdolniona z zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego. Tu dotacją wspomogły Fundacja KGHM Polska Miedź, Fundacja Lotos i Fundacja PGE a partnerami są Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” oraz Stowarzyszenie „Solidarni Razem”. Uczestnicy, przy wsparciu archiwistów, zdobędą umiejętności w dziedzinie opracowywania dokumentów, zbierania relacji od świadków oraz digitalizacji zebranego materiału. Pomysłodawcom zależy na uchronieniu zbiorów, znajdujących się w prywatnych archiwach rodzinnych oraz wydanie publikacji historycznej. Być może trafi ona do instytucji, zajmujących się dokumentacją historii na danym terenie.

Na 2018 rok, Instytut zaplanował też realizację „Polonijnej Akademii Liderów Solidarności”, międzynarodowego projektu, współfinansowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

-Longin Komołowski, gdy stał na czele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, wpadł na pomysł Akademii Liderów, w której międzynarodowa młodzież doskonaliłaby swoje umiejętności liderkie. Napisał projekt i zrealizowali go w Pułtuskach w 2015 roku. Teraz wracamy do tej inicjatywy. W czasie wakacji, przyjedzie do Szczecina grupa 30. dzieci z Połuknia. Codziennie zorganizujemy im po 6-7 godzin zajęć: językowych, artystycznych, historycznych, menedżerskich. Będą atrakcje- rejs po porcie, wyjazd nad morze, wyjścia do instytucji kultury. Wiem, że jest duże zainteresowanie tą inicjatywą a dzieciaki nie mogą się już doczekać przyjazdu do Szczecina – mówi A. Gałęski.

Wszystkie przedsięwzięcia Instytutu Kształcenia Ustawicznego realizowane są wspólnie z Zarząd regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.



Instytut Kształcenia Ustawicznego
Al. Wojska Polskiego 113,
70-483 Szczecin

2017

„Solidarni Longin Komołowski” - międzynarodowy projekt z udziałem młodzieży z Polski, Litwy i USA

„Wrota historii regionalnej” - projekt Ministerstwa Edukacji Narodowej

„Śladami patrona szkoły” - projekt dla uczniów Gimnazjum im. Longina Komołowskiego z Połuknia na Litwie

2018

„Longin Komołowski - Człowiek Solidarności” - II tom książki

„Solidarni z Seniorami” - projekt Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ASOS 2018

„Archiwum Rodzinne Ziemi Zachodnich” - projekt międzyregionalny dla młodzieży wybitnie uzdolnionej

„Polonijna Akademia Liderów Solidarności” - międzynarodowy projekt Ministerstwa Edukacji Narodowej

www.facebook.com/ikuszcz

Papież, film, poezja

Wiele ciekawych propozycji kulturalnych przygotowali dla szczecinian pracownicy Zamku Książąt Pomorskich. Wybierać można wśród wystaw, filmów, spektakli i spotkań.

My polecamy ekspozycję fotografii Timma Stütza „JP II, Szczecin 1987”. Zdjęcia, przypominające wizytę polskiego papieża w naszym mieście zawisną w Galerii Fotoklubu Zamek, w holu wschodniego skrzydła siedziby Gryfitów. Wernisaż zaplanowany jest na 1 maja.

Timm Stütz urodził się w 1938 roku w niemieckim Dreźnie. Od 1983 roku jest członkiem Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego (w latach 1990-92, 1996-98 i 2000-03 był prezesem tej organizacji). Od 1986 roku pracuje w wolnym zawodzie jako artysta fotografik, publicysta i tłumacz. Członek Związku Polskich Artystów Fotografików.

O swojej wystawie, artysta mówi tak: „Polski papież”, Jan Paweł II, odwiedził Polskę w 1987 roku. To wyjątkowy rok, w czasie postępującej inflacji, u kresu jakiegokolwiek nadziei. Setki tysięcy ludzi przyszło na Jasne Błonia w Szczecinie nocą, kilkanaście godzin przed planowaną wizytą. Nie wiedziałem, czy to pełne ogromnej nadziei oczekiwanie ludzi, ich narastające napięcie, uda mi się sfotografować. Rankiem nikt nie widział jeszcze papieża. Wszyscy cierpliwie na niego czekali. Tak bardzo chciałbym zatrzymać w kadrze ten moment, ale jak to zrobić? Nagle pomiędzy oczekującymi powstała mała luka, wtedy wtopiwszy się w tłum trzymałem w pogotowiu mój aparat fotograficzny. Nie można było jednak niczego dostrzec. Wokół panowała odświętna cisza pełna symboliki, w oddali polski orzeł, krzyż i splecione w tyle spracowane ręce robotnika trzymającego zdjętą z głowy czapkę. Wszyscy stojąc oczekiwali na słowa nadziei wypowiedziane przez papieża...”

Wystawę obejrzyć można do 31 sierpnia, a wstęp na nią będzie bezpłatny.

W tym roku, swój jubileusz obchodzi też najmniejsze szczecińskie kino, czyli „Zamek”. Z okazji 55. urodzin, wszyscy 55-latkowie mogą kupić bilety z ulgą, za 10 złotych. W repertuarze placówki są – poza najnowszymi hitami- także ambitne filmy europejskiej i rodzimej produkcji. Przy okazji różnych przeglądów czy realizacji projektów, odbywają się tu także pokazy specjalne. Jeden z nich zaplanowany jest na 11 maja (godz. 19,

bilety wolnego wstępu do odbioru na pół godziny przed seansem w kasie kina Zamek). Publiczność obejrzy wówczas polski dramat wojenny „Trzecia część nocy” w reżyserii Andrzeja Żuławskiego, z Małgorzatą Braunek i Leszkiem Teleszyńskim w rolach głównych. Bohater filmu, Michał przeżył bolesną tragedię. Na jego oczach, z rąk Niemców zginęła żona, matka i syn. Postanawia przystąpić do partyzantów. Trafia do mieszkania rodzącej kobiety. Postanawia się zaopiekować nią i jej dzieckiem.

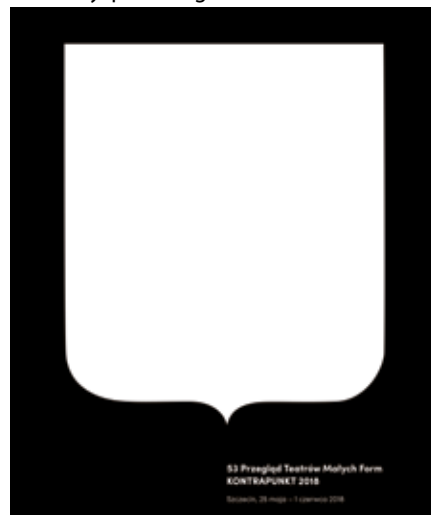


W czwartek, 17 maja (godz. 17.30), na dziedzińcu mennicznym, odbędzie się z kolei kolejne spotkanie w ramach cyklu „Szczeciński Salon Poezji”. Tym razem Michał Józef Kawecki, pomysłodawca i prowadzący, zaprosił Michała Rusinka, literaturoznawcę, pisarza, tłumacza i wieloletniego sekretarza Wisławy Szymborskiej. W programie spotkania są opowieści o laureatce literackiego Nobla, czytanie jej poezji oraz prezentacja własnej twórczości Rusinka. W razie niepogody, impreza przeniesiona zostanie do Holu Wschodniego. Wstęp wolny, w przypadku przeniesienia do Holu, obowiązywać mają bezpłatne wejściówki do odbioru w Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej, od godz. 17 w dniu wydarzenia.

Tydzień z Kontrapunktem

Największy i najstarszy teatralny festiwal teatralny w regionie, czyli „Kontrapunkt” odbędzie się w tym roku w dniach 25 maja – 1 czerwca. Choć organizatorzy jeszcze nie ujawnili pełnego programu, można być pewnym, że przez cały tydzień trwania imprezy, nie zabraknie emocji i wrażeń.

To już 53. edycja imprezy, która niezmiennie od lat przyciąga miłośników teatru nie tylko ze Szczecina. Zwykle w programie, poza konkursem na najlepsze przedstawienie (kandydatów z całej Polski wybiera Rada Artystyczna), są także widowiska pozakonkursowe, akcje parateatralne, widowiska plenerowe, koncerty, wystawy i spotkania. Na szczegóły tegorocznego festiwalu przyjdzie nam jeszcze odrobinę poczekać - na razie, w początkach kwietnia, organizatorzy ujawnili dwa tytuły spektakli, biorących udział w konkursie: „Sienkiewicz Superstar (czyli zupełnie spóźniona anegdota biograficzna na chwalebna okazję stulecia odzyskania niepodległości)” w reżyserii Anety Groszyńskiej i wykonaniu artystów Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Wałbrzychu oraz „Spójrz na mnie” w reżyserii Adama Ziajskiego, przygotowany w Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.



Hasło przewodnie przeglądu brzmi „Jak znak Twój?”, znak graficzny imprezy stworzył szczeciński grafik Piotr Depta-Kleśta. Po raz pierwszy, konkursową formę mieć będzie „Off Kontrapunkt”, czyli prezentacje teatrów niezależnych. Tu, jak w nurcie głównym, nagrody równolegle przyznawać mają jurorzy i publiczność.

Sprzedaj biletów na festiwal odbywa się na platformie www.bi-lety.fm.

Zapraszamy na szkolenia!

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego zaprasza chętnych do udziału w przygotowanych przez nas szkoleniach.

Zajęcia prowadzą pracownicy Biura Zarządu Regionu oraz zapraszani przez nich eksperci. Podczas widocznego na zdjęciu szkolenia z zakresu asertywności oraz dyskryminacji i mobbingu w miejscu pracy, uczestnicy poznali definicje obu zjawisk a także ich przyczyny. Prowadzące- Ewelina Młynarczyk i Izabela Frasz, opowiedziały o osobowości ofiar, cechach mobberów, poniżaniu, zastraszaniu, upokorzeniach, utrudnianiu wykonywania pracy, pomniejszaniu kompetencji. Mowa była także o skutkach takich działań i metodom przeciwstawiania się im.

Na szkolenia można zapisywać się telefonicznie pod numerem tel. 91 422 74 22 lub mailowo przesyłając na adres: solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl wypełniony formularz. Osobą do kontaktu jest Ewelina Młynarczyk (dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl)



Poniżej lista szkoleń od kwietnia. Będą one przeprowadzone przy co najmniej dziesięciu uczestnikach, w godz. 9-15.

26 kwietnia: REGULAMIN PRACY I WYNAGRADZANIA

Prowadzący: Przemysław Zgórzak
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin

11 maja: SPORY ZBIOROWE

Prowadzący: Przemysław Zgórzak
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin

22 maja: AUTOPREZENTACJA, CZYLI JAK ROZMAWIAĆ Z PRACODAWCĄ

Prowadzący: Ewelina Młynarczyk
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin

25 maja: KOMUNIKACJA I WARSZTATY REDAKTOR-SKIE

Prowadzący: Katarzyna Stróżyk
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin



Co przyniosą zmiany w Kodeksie Pracy od 2018 r.

Dynamika rynku pracy jest tak duża, że przepisy nie zawsze nadążają za jego potrzebami. Poza zmianami, jakie w zakresie kadr przyniósł obecny rok, na 2018 rok planowane są dalsze regulacje prawne.

Uchwalony przeszło pół wieku temu Kodeks Pracy mimo wielokrotnych modyfikacji nie reguluje wszystkich kwestii związanych z dzisiejszym rynkiem pracy. Nad dostosowaniem przepisów do obecnych realiów pracuje Komisja Kodyfikacyjna Prawa Pracy powołana we wrześniu 2016 r.

Niezależnie od niej z inicjatywy Kancelarii Prezydenta powstał projekt zmian Kodeksu Pracy uwzględniający problemy pracownicze zgłaszane w otrzymywanej korespondencji.

Proponowane przez Kancelarię Prezydenta zmiany dotyczą m.in. rozszerzenia ochrony pracowników. Jednym z jej elementów ma być możliwość ubiegania się o odszkodowanie od pracodawcy za mobbing, a także w trakcie zatrudnienia lub w sytuacji, gdy pracodawca sam rozwiąże z pracownikiem umowę. Dotychczas warunkiem ubiegania się o odszkodowanie było rozwiązanie stosunku pracy z inicjatywy pracownika, co czasami wykorzystywali pracodawcy spodziewający się pozwu i uprzedzali otrzymanie wypowiedzenia zwolnieniem pracownika.

Dodatkowo projekt zmian rozszerza zakres dyskryminacji pracowników wprowadzając otwarty katalog przesłanek uzasadniających dyskryminację, po to, aby każde obiektywne nieuzasadnione nierówne traktowanie pracowników można było uznać za dyskryminację. Obecnie katalog niedozwolonych przyczyn nierównego traktowania jest ściśle określony przepisami, co ogranicza możliwość dochodzenia przez pracownika na drodze sądowej swoich praw w sytuacjach nieuwzględnionych w obecnej ustawie.

Zmiany w przepisach mają dotyczyć także osób korzystających z uprawnień rodzicielskich dla innych członków rodziny. Do tej pory nowelizacje przepisów obejmowały ułatwienia dla pracujących rodziców, m.in. uelastycznienie systemu urlopów związanych z rodzicielstwem. Planowana nowelizacja Kodeksu Pracy ma rozszerzyć grono osób uprawnionych do sprawowania opieki nad dzieckiem na prawach takich jak prawa rodziców o innych, pracujących członków rodziny w sytuacjach, gdy sprawują oni opiekę nad dzieckiem.

Nowelizacja przepisów ma również przedłużyć do 14 dni termin składania wniosku o sprostowanie świadectwa pracy. Dotychczasowa praktyka pokazuje bowiem, że obecny, siedmiodniowy termin na wystąpienie z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy do pracodawcy oraz z żądaniem jego sprostowania do sądu jest zbyt krótki.

Dodatkowo w Kodeksie Pracy ma pojawić się nowy przepis umożliwiający pracownikowi uzyskanie orzeczenia zastępującego świadectwo pracy. Obecnie pracownik może wystąpić do sądu z wnioskiem o zobowiązanie pracodawcy do wydania świadectwa pracy w sytuacjach, gdy ten nie wyda pracownikowi dokumentu. Jeśli jednak pracodawca nie spełni żądania sądu, a egzekwowanie świadectwa pracy jest nieskuteczne z uwagi na likwidację firmy lub brak osób uprawnionych do wydania dokumentu w imieniu pracodawcy pojawia się problem, który rozwiązać ma nowy zapis ustawy. Pozwoli on pracownikowi ubiegać się w sądzie o wydanie orzeczenia zastępującego świadectwo pracy, które będzie za-

wierało informacje, jakie wymagane są przepisami o świadectwie pracy. W sytuacjach, gdy uzyskanie przez sąd wszystkich niezbędnych informacji byłoby niemożliwe, w orzeczeniu mają znaleźć się podstawowe dane dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, wymiaru czasu pracy, zajmowanych stanowisk oraz trybu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy.

Poza zmianami proponowanymi w prezydenckim projekcie nowelizacji, nad zmianami w ustawie pracuje także Komisja Kodyfikacyjna Prawa Pracy. W jej pracach uczestniczą także przedstawiciele organizacji pracodawców i związków zawodowych. Szczegóły zmian opracowanych przez tę grupę nie są jeszcze znane, jednak mają one dotyczyć innych aspektów niż projekt prezydencki i obejmować takie aspekty, jak czas pracy, niestandardowe formy zatrudnienia, czy też minimalizacja obowiązków mikroprzedsiębiorstw.

-Ewelina Młynarczyk-
Prawnik Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego



Zarząd Regionu

NSZZ **Solidarności** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin
Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-1 6.00

Zarząd Regionu:

Faks

Internet

e-mail:

91 422 74 22, 91 422 47 39

91 423 05 69

www.solidarnosc.szczecin.pl

solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek

601 555 590

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski

tel. kom. 502 31 39 06

e-mail: madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretarz ZR

Grażyna Balicka

tel. 515 139 933

e-mail: sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl

Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

Adriana Janczak

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

tel: 91 422 74 22

91 422 47 39

Organizatorzy związkowi

Izabela Fras

e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Administrator Bezpieczeństwa Informacji

Ewelina Młynarczyk

tel. 501 096 613

Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne

Przemysław Zgórzak

Ewelina Młynarczyk

email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Redakcja „Jedność”

Katarzyna Stróżyk

91 423 05 68

redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Weronika Sąsara

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet

Pomorze Zachodnie

e-mail sekcjakobietszczecin@wp.pl

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

czw. 11.00-13.00

Konto: Bank Zachodni WBK SA II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

**Stowarzyszenie „Solidarni Razem”
we współpracy z Instytutem Kształcenia Ustawicznego
zapraszają mieszkańców Szczecina i okolic
do udziału w projekcie edukacyjnym
„Solidarni z Seniorami”.**

Oferta skierowana jest do osób w wieku 60+.

**Projekt obejmuje bezpłatne kursy, szkolenia,
miejskie gry edukacyjne, wizyty studyjne i obóz naukowy.**

**Nabór ma charakter ciągły, zadanie zaś zrealizowane
zostanie do 31 grudnia 2018 roku.**

**O szczegóły zapytać można mailowo, pisząc na adres:
solidarni.razem@wp.pl**

**Projekt realizowany jest ze środków
Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.**

SOLIDARNI Z SENIORAMI

**TO OFERTA EDUKACYJNA DLA
SENIORÓW OBEJMUJĄCA: KURSY,
SZKOLENIA, WIZYTY STUDYJNE,
MIEJSKIE GRY EDUKACYJNE,
OBÓZ NAUKOWY**

kontakt: solidarni.razem@wp.pl

ASOS 2014-2020
PROGRAM AKTYWNOŚCI OSÓB STARSZYCH
W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU
NA RZECZ AKTYWNOŚCI
SPOŁECZNEJ OSÓB STARSZYCH

**Zadanie realizowane jest przez Stowarzyszenie "Solidarni Razem"
a współfinansowane ze środków otrzymanych z Ministerstwa Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności
Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020 nr umowy 15453/2018/ASOS**